

Sygn. akt XII Ga 182/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO	SSA SSO Jolanta Safader-Skwarlińska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2013 r. w Gdańsku

posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w T.

przeciwko R. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku

z dnia 18 października 2012 r.

sygn. akt IV GC 664/12

1. oddala apelację,

2. zasądza od pozwanego R. M. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 300,- (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt XII Ga 182/13

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w T. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwa Sklep internetowy (...)(...)w G. kwoty 1.805 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód podał, iż zakupił w sklepie internetowym pozwanego tablet Motorola X.32 (...). Zgodnie z ofertą pozwanego, której uzupełnieniem było odesłanie do parametrów technicznych produktu znajdujących się na stronie internetowej producenta, sprzęt komputerowy powinien działać w technologii 3G, co z punktu widzenia powoda było jego istotną cechą. Po otrzymaniu zakupionego tabletu stwierdzono, że nie działa on w technologii 3G, nie dołączono do niego adaptera umożliwiającego podłączenie go do polskiej sieci energetycznej oraz nie posiada instrukcji w języku polskim. Wobec powyższego pismem z dnia 19 grudnia 2011 r. powód złożył reklamację wraz z oświadczeniem o odstąpieniu

od umowy i żądaniem zwrotu zapłaconej ceny. Jednocześnie wskazano, że o ile pozwany wymieni rzecz na wolną od wad odstąpienie od umowy będzie można uznać za niebyłe.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. M. potwierdził fakt zawarcia umowy sprzedaży, zaprzeczając jednak niezgodności oferty i parametrów technicznych sprzedanego urządzenia. Wskazał, iż przedmiotowy tablet funkcjonuje w różnych wersjach w zależności od tego, w jakiej technologii obsługuje połączenia bezprzewodowe. W jego ocenie oferowany powodowi tablet korzystał jedynie z sieci (...) i tak też został przedstawiony w ofercie. W konkluzji pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując iż nie doszło do skutecznego odstąpienia od umowy przez kupującego.

Wyrokiem z dnia 18 października 2012 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt IV GC 664/12 zasądził od pozwanego R. M. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w T. kwotę 1.805 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. W punkcie III wyroku Sąd zasądził od pozwanego R. M. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w T. kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej, kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 633,14 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

Podstawą powyższego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne

Pozwany R. M. prowadzi działalność gospodarczą w formie sklepu internetowego pod nazwą (...) (...) w G.. W jej ramach sprzedaje sprzęt elektroniczny. W listopadzie 2011 r. na stronie internetowej sklepu pozwany umieścił ofertę dotyczącą zakupu tabletu M. X.32 (...). W ofercie zamieszczono krótki, niepełny opis produktu, nie podano przy tym danych, że produkt działa w sieci 3G. W ofercie znalazła się także uwaga, że więcej informacji uzyskać można na stronie internetowej producenta. Producent M.M. oferował w tym czasie jedynie tablet M.3G tj. urządzenie, które obsługuje połączenia internetowe przez sieć operatora(3G), jak również sieć bezprzewodową (...). Opis produktu na stronie producenta dotyczył jedynie takiego urządzenia, nazwanego ogólnie Motorola X.. T. Motorola X.. obsługujący połączenia internetowe poprzez sieć (...) nie został wprowadzony przez producenta na polski rynek. Pozwany w dacie umieszczenia oferty nie miał wiedzy o powyższym. Posiadał natomiast wiedzę, co do tego, że oferowany przez niego towar pochodzi z zagranicy.

Powód zainteresowany był zakupem tabletów obsługujących połączenia internetowe za pomocą technologii 3 G, tj. tabletów z szerokim dostępem do połączeń internetowych - także w warunkach pracy w terenie. Docelowo w urządzenia tego typu mieli zostać wyposażeni wszyscy pracownicy. W związku z wyższym powód zlecił współpracującemu ze spółką i obsługującemu ją pod względem informatycznym, T. K., zakup tabletu spełniającego warunek działania w technologii 3 G. Zakupiony tablet miał być urządzeniem testowym - w tym sensie, że gdyby jego funkcjonowanie sprawdziło się powód dokonałby zakupu większej ilości tego typu urządzeń. T. K. przejrzał w internecie strony producentów i zdecydował się na zakup tabletu Motoroli po zapoznaniu się z parametrami technicznymi urządzenia i telefonicznej rozmowie z pracownikiem infolinii, który zapewnił go, że w polskiej dystrybucji oferowany jest jeden produkt, działający w technologii 3G i (...). Po podjęciu decyzji co do konkretnego modelu T. K. rozpoczął poszukiwania konkretnego sprzętu w sklepach internetowych. Po zapoznaniu się z ofertą pozwanego i szczegółami w odesłaniu do strony producenta podjął decyzję o zakupie tabletu w sklepie pozwanego.

W dniu 12 grudnia 2011 roku powód dokonał spornego zakupu, a następnie odebrał towar, regulując za niego należność - za pobraniem, w kwocie 1.805 zł. Po rozpakowaniu przesyłki okazało się, że są problemy z podłączeniem go do polskiej sieci energetycznej- pozwany nie dostarczył niezbędnego adaptera. Uruchomienie urządzenia za pomocą pożyczonego zasilacza ujawniło, że tablet nie działa w - technologii 3G, nie posiada także polskiego systemu operacyjnego i instrukcji obsługi w języku polskim.

W dniu 19 grudnia 2011 r. powód wystosował pisemną reklamację otrzymanego sprzętu. W uzasadnieniu wskazał, iż dostarczony tablet nie działa w technologii 3G, nie posiada ładowarki umożliwiającej podłączenie go do polskiej sieci energetycznej, a nadto nie posiada menu i instrukcji w języku polskim, co utrudnia korzystanie. Jednocześnie powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zażądał zwrotu zapłaconej ceny w terminie 5 dni jednocześnie informując, że o ile pozwany wymieni urządzenie na wolne od wad odstąpienie od umowy uznać będzie można

za niebyłe. W odpowiedzi, pismem z dnia 23 grudnia 2011 r. pozwany odmówił uznania reklamacji wskazując, iż odstąpienie od umowy nie jest możliwe. W jego ocenie powód otrzymał sprzęt sprawny i zgodny z opisem produktu przedstawionym w ofercie. Poinformował także, że odnośnik do polskiej instrukcji obsługi wysłał na adres mailowy powoda. Stanowisko to podtrzymał w piśmie z 5 stycznia 2012r. Po reklamacji pozwany dostarczył adapter do zakupionego sprzętu.

Pismem z dnia 28 grudnia powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Sąd I Instancji ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy w szczególności: oferty internetowej, wydruku opisu produktu ze strony producenta, faktury VAT, dowodu odbioru przesyłki za pobraniem, pism stron, informacji uzyskanej od Motorola M. oraz zeznań świadka T. K. i zeznań pozwanego. Złożone dokumenty Sąd uznał za wiarygodne, stanowiące dowód treści oświadczeń złożonych przez osoby, które je sporządziły lub podpisały. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu, nie była też kwestionowana przez strony. Odnosząc się do zeznań świadka T. K. Sąd Rejonowy uznał, że polegają one na prawdzie i dał im wiarę w całości. W znacznej części zeznania te znajdowały potwierdzenie w przedłożonych dokumentach i zeznaniach samego pozwanego. W przeważającej mierze dotyczą także okoliczności bezspornych między stronami. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania pozwanego R. M., które korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego stan faktyczny sprawy był co do zasady bezsporny. Strony zgodnie potwierdziły fakt zakupu sprzętu komputerowego w sklepie pozwanego jak również okoliczność, że otrzymany towar nie działał w technologii 3G, nie posiadał menu i instrukcji obsługi w języku polskim i nie był dostosowany do podłączenia do polskiej sieci energetycznej. Poza sporem był fakt, że niezbędny adapter pozwany dostarczył w późniejszym terminie jak również fakt, że podał powodowi link do polskiej instrukcji obsługi sprzętu. Żadna ze stron nie kwestionowała także okoliczności, że tablet tego typu nie został wprowadzony na polski rynek przez producenta- pozwany wskazał jedynie, że w dacie zamieszczenia oferty sprzedaży na internecie nie miał w tym temacie wiedzy.

Sąd I Instancji wskazał, iż istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy powód miał uprawnienia do odstąpienia od umowy powołując się na wadę fizyczną zakupionej rzeczy w świetle art. 556 § 1 kc. W ocenie Sądu rozstrzygającego niniejszy spór sprzedany przez pozwanego tablet dotknięty był wadami fizycznymi. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala, przy tym na przyjęcie, iż wada tabletu związana była zarówno z faktem, iż nie posiadał on właściwości, o których sprzedawca zapewniał kupującego jak również był wadliwy z uwagi na zmniejszenie jego wartości i użyteczności w stosunku do założonego przeznaczenia rzeczy przez kupującego.

Sąd wskazał, iż umieszczona przez pozwanego R. M. oferta tabletu podawała cenę towaru i skrótowy opis jego parametrów technicznych, odsyłając przy tym zainteresowanego zakupem- w zakresie informacji o produkcji- na stronę internetową jej producenta. Sama treść oferty nie zawierała zapewnienia o działaniu tabletu także w technologii 3G, ale zapewnienie to potencjalny nabywca znaleźć mógł na stronie producenta. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż w czasie, w którym doszło do sprzedaży, M. oferowała do sprzedaży jedynie jeden typ tabletu-właśnie z technologią 3G. Zamieszczenie na stronie sklepu linku odsyłającego do takiej specyfikacji produktu, która wskazywała na możliwość obsługi połączeń internetowych także za pomocą sieci operatora, dodatkowo jedyne produktu tego typu i producenta, w ocenie rozstrzygającego spór jednoznacznie wskazywała na fakt, iż pozwany oferuje do sprzedaży tablet tożsamy z ową specyfikacją.

W ocenie Sądu I instancji bez znaczenia były przy tym twierdzenia pozwanego, że powód w przypadku wątpliwości winien był skontaktować się telefonicznie ze sklepem za pośrednictwem podanej na stronie internetowej infolinii. Zakupujący na zlecenie powoda sprzęt, świadek T. K. zeznał bowiem, iż złożona oferta nie budziła żadnych wątpliwości, co do tego, że pozwany oferuje do sprzedaży tablet oferowany także przez jego producenta. Sąd wskazał przy tym, iż podana w ofercie nazwa: M. X. W.-Fi nie mogła stanowić o tym, że tak nazwany sprzęt działa jedynie w oparciu o bezprzewodową sieć (...). Jest bowiem kwestią oczywistą, że o tym z jaką konkretnie rzeczą mamy do czynienia decydują jej parametry i właściwości a nie nazwa. Należało również zauważyć, iż powód dokonywał zakupu komputera w określonym celu, jako urządzenie testowe. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w

T. miała zamiar kupić takie urządzenia w większych ilościach - na potrzeby zatrudnianych przez siebie pracowników. Powodowi zależało przy tym na sprzęcie, który można by użytkować w różnych warunkach, nie tylko w siedzibie firmy ale również w terenie. Technologia 3G zapewniała taką właśnie pracę urządzenia- jej istnienie, z uwagi na planowane przeznaczenie tabletu, było niezbędne. Dostarczony przez pozwanego sprzęt nie spełniał warunków powoda. Dodatkowo, co nie pozostaje bez znaczenia, urządzenie miało obcojęzyczne menu, nie posiadało polskiej instrukcji obsługi i nie było dostosowane do obsługi w polskiej sieci energetycznej. (...)o powyższym, pozwany nie uznał za stosowne umieścić w ofercie. Biorąc pod uwagę fakt, że tablet miał być docelowo używany przez pracowników powoda (osoby o różnym stopniu znajomości języków obcych) okoliczność, iż nie jest to urządzenie dostosowane do pracy przez każdego i w każdym warunkach niewątpliwie zmniejszało jego użyteczność).

Sąd Rejonowy wrócił przy tym uwagę, iż pozwany jest podmiotem profesjonalnym i zgodnie z art. 355 kc wymagana jest od niego należyta staranność określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Takie uregulowanie uzasadnia zwiększone oczekiwania, co do jego umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania.

Zgodnie z treścią art.560 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić lub żądać obniżenia ceny. Realizacja uprawnienia do odstąpienia od umowy ograniczona jest jedynie w sytuacji, gdy sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na wolną bez wad albo niezwłocznie wady usunie. W realiach niniejszej sprawy powód złożył reklamację w kilka dni po otrzymaniu sprzętu, jednocześnie wzywając pozwanego do zwrotu uiszczonych ceny i wskazując, iż w przypadku wymiany towaru na wolny od wad oświadczenie o odstąpieniu uznać należy za niebyłe. W odpowiedzi pozwany dosłał jedynie adapter i link do polskiej instrukcji tabletu. Żądania powoda w zakresie wymianu sprzętu na wolny od wad nie zostały uwzględnione.

Z tych względów Sąd I instancji uznał, iż roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sprzedana rzecz dotknięta była wadami fizycznymi a pozwany nie dokonał jej wymiany na rzecz wolną od wad. W tym stanie rzeczy powód skutecznie odstąpił od umowy, w związku z czym pozwany winien był zwrócić mu otrzymaną zapłatę. O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 k.c. przyjmując, iż roszczenie powoda stało się wymagalne w terminie trzech dni (niezwłocznie) od daty wezwania do zwrotu kwoty dochodzonej pozwem. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo co do odsetek.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 kpc) i zasądzając ich zwrot od przegrywającego spór pozwanego na rzecz powoda. Do kosztów tych zaliczono uiszczoną przez powoda opłatę sądową, koszty zastępstwa procesowego (obliczone w oparciu o § 2 ust. 1 i § 6 pkt 3 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów niepłatnej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), opłaty od pełnomocnictwa, jak również zwrot kosztów podróży pełnomocnika strony powodowej. Wysokość kosztów podróży Sąd ustalił w oparciu o treść przepisu art. 91 w zw. art. 85 ust. 1 i art. 86 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) i w oparciu o zasady obowiązujące przy obliczaniu należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży na obszarze kraju, sprecyzowane w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r - Dz. U. nr 236, poz. 1990, ze zm.). Podstawą zasądzenia zwrotu tych kosztów na rzecz powoda była treść przepisu art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany R. M., zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1. naruszenie art. 556 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego zastosowanie, podczas gdy pozwany nie składał powodowi jakichkolwiek oświadczeń co do możliwości działania zakupionego tabletu w technologii 3 G,
2. przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż powodowa spółka mogła uzyskać zapewnienie o możliwości działania zakupionego tabletu w technologii 3G poprzez skorzystanie z odesłania do polskojęzycznej strony internetowej producenta urządzenia, podczas gdy opis produktu zamieszczony przez

pozwanego w sposób zamknięty zawierał wskazanie technologii, w której działa tablet (...), a umieszczone odesłanie mało charakter jedynie uzupełniający,

3. naruszenie art. 98 ust. 1 oraz ust. 3 Kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 91 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 85 ust. 1 i art. 86 ust. 1w/w ustawy poprzez ich zastosowanie i orzeczenie w konsekwencji na w/w podstawie o obowiązku zwrotu kosztów podróży pełnomocnika powoda, podczas gdy w/w przepisy nie stanowią podstawy do rozstrzygnięcia o wysokości kosztów dojazdu pełnomocnika.

Podnosząc powyższe zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych a postępowanie przed sądami obu instancji.

Powód złożył odpowiedź na apelację, w której wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Na wstępie podkreślić należy, iż niniejsza sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym. Rozpoznawana w tym trybie apelacja, w przeciwieństwie do tzw. apelacji pełnej, ma charakter ograniczony, co oznacza, iż nie służy ponownemu rozpoznaniu sprawy, lecz wyłącznie kontroli wyroku wydanego przez Sąd I instancji. Sąd odwoławczy nie rozpoznaje na nowo żądania pozwu, a zakres jego kompetencji kontrolnych zredukowany jest do zarzutów podniesionych w środku zaskarżenia. Oznacza to, że apelacja służy badaniu trafności zaskarżonego orzeczenia wyłącznie z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego; w centrum uwagi Sądu II instancji pozostaje zaskarżone orzeczenie i ocena jego poprawności, nie zaś rozpoznanie sprawy i orzekanie in merito. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca w art. 505(9) kpc określił jednocześnie katalog zarzutów, jakie mogą stanowić podstawę wzruszenia rozstrzygnięcia Sądu I instancji w postępowaniu uproszczonym, ograniczając je wyłącznie do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz zarzutu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r. – III CZP 49/07, Lex Polonica nr 1811245 OSNC 2008, nr 6, poz. 55; komentarz do art. 505(9) kpc LexPolonica).

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu dotyczącego obrazu przepisów prawa procesowego, który sprowadzał się do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, polegającej zdaniem skarżącego na dowolnym i nieuzasadnionym okolicznościami sprawy ustaleniem, iż skorzystanie przez powoda ze znajdującego się w treści oferty odesłania do strony producenta skutkowało zapewnieniem kupującego o zastosowaniu w oferowanym produkcie t. (...). Powołując się na powyższy zarzut pozwany wskazywał bowiem, iż zawarta na stronie internetowej jego sklepu oferta określała specyfikację techniczną sprzętu w sposób wyczerpujący, natomiast umieszczony przez sprzedającego link do polskojęzycznej witryny producenta miał charakter wyłącznie uzupełniający.

W wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy uznał powyższy zarzut apelacyjny za chybiony, przyjmując, iż Sąd Rejonowy dokonał na gruncie niniejsze sprawy rzetelnej, wnikliwej, a jednocześnie wszechstronnej oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji wziął pod rozwagę wszystkie wnioski dowodowe stron, co znalazło swój wyraz w protokole rozprawy, a następnie w pisemnych motywach merytorycznego rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadzając analizę i ocenę materiału dowodowego kierował się wskazaniem określonymi w art. 233 § 1 kpc, z których wywiódł w granicach swobodnej oceny wnioski dotyczące stopnia wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, które szczegółowo przedstawił następnie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu odwoławczego skarżący nie przedstawił przekonujących argumentów, przemawiających za przyjęciem, iż Sąd Rejonowy dokonując rekonstrukcji okoliczności faktycznych niniejszej sprawy uchybił jakimkolwiek zasadom

logiki, wiedzy oraz doświadczenia życiowego. W szczególności należało uznać, iż Sąd I instancji trafnie wywiódł, iż pracownik powoda, w następstwie zapoznania się z informacjami zamieszczonymi na stronie producenta, mógł zasadnie przypuszczać, iż oferowane przez pozwanego urządzenie zawiera wszelkie wskazane tam właściwości, w tym również w zakresie działania w technologii 3G. Pomimo bowiem, iż znajdujący się na witrynie sklepu pozwanego opis tabletu nie obejmował informacji o funkcjonowaniu urządzenia w technologii 3G, umieszczenie bezpośrednio pod nim łącza do strony Motoroli wraz ze sformułowaniem, iż więcej informacji o tym produkcie osoby zainteresowane jego kupnem uzyskają na stronie firmy (...) wskazywało w sposób jednoznaczny, iż informacje tam zawarte będą stanowić rozwinięcie opisu właśnie tego urządzenia, a nie tylko ogólnej specyfikacji wszystkich produktów należących do rodziny tabletów marki M. (...). Podzielić należało stanowisko strony powodowej, iż przedmiotowy komentarz autorstwa pozwanego był równoznaczny z jego oświadczeniem, iż oferowane urządzenie będzie posiadało nie tylko cechy wskazane w opisie sprzedawcy, lecz również wszelkie funkcje wymienione przez producenta. Nawet przyjęcie, jak twierdził pozwany, iż informacje umieszczone na stronie producenta miały jedynie charakter uzupełniający nie powodowało bowiem, iż traciły one walor elementu oferty sprzedającego, w szczególności wobec faktu, iż opis sporządzony przez pozwanego nie zawierał informacji negatywnej wskazującej na brak obsługiwanego połączeń internetowych za pomocą sieci operatora, która to informacja mogłaby korygować błędne przeświadczenie wynikające z zapoznania się ze stroną producenta. Akceptacja stanowiska, zgodnie z którym na ofertę sprzedającego składały się wyłącznie informacje umieszczone na stronie pozwanego powodowałyby niezasadne pominięcie integralnej oraz istotnej z punktu widzenia jej części składowej w postaci odesłania kupującego do ściśle określonej przez niego strony internetowej, zawierające dalszą specyfikację produktu.

Nie można było się również zgodzić ze stanowiskiem apelującego, zgodnie z którym wskazana w ofercie sklepu internetowego nazwa przedmiotowego tabletu, ograniczająca się do oznaczenia „M. X.32(...)”, winna była wywołać po stronie kupującego przeświadczenie, iż produkt ten nie funkcjonuje w technologii 3G. W tym zakresie podzielić należało pogląd Sądu Rejonowego, iż pierwszoplanowe znaczenie dla określenia właściwości sprzętu elektronicznego posiada opis urządzenia zawierający jego szczegółową specyfikację techniczną, w tym przewidziane dla konkretnego modelu funkcje. O ile nazwa produktu może stanowić pewną wskazówkę co do jego cech, nie może jednak przesądzać o posiadaniu lub też braku określonych jego właściwości. Przyjęcie przeciwnego wniosku prowadziłoby do absurdalnego wniosku o konieczności wymieniania przez producentów w nazwach produktów oznaczeń dla wszystkich ich funkcji, co z uwagi na szeroką funkcjonalność urządzeń elektronicznych przeczyłoby podstawowym zasadom nadawania nazw, które winny cechować się skrótowością i syntetycznością. Przyjęte jest bowiem, iż oferty sprzedaży w branży urządzeń technicznych nie ograniczają się do wskazania samej nazwy produktów, ich nieodzownym elementem jest również opis oferowanego towaru, sprowadzający się najczęściej do szczegółowego wymienienia jego funkcji oraz paramentów, w oparciu o które to właśnie kupujący podejmują decyzję w przedmiocie zakupu. Należało mieć przy tym na uwadze, iż argumentacja pozwanego w tym zakresie mogłaby zasługiwać w części na akceptację, w przypadku, gdyby na polskim rynku funkcjonowały równoległe dwa tablety marki M. (...), z których jeden posiadałby w nazwie sformułowanie „3G”, natomiast drugi pozbawiony był tego rodzaju oznaczenia. Jednakże, w zaistniałej na gruncie niniejszej sprawy sytuacji, w której pracownik powoda dysponował wiedzą o dystrybucji na terenie Polski wyłącznie tabletów posiadających zarówno funkcje W.jak i 3G, przy jednoczesnym braku wskazania przez pozwanego, iż produkt ten pochodzi ze źródła zagranicznego, kupujący, pomimo zachowania wymaganej staranności, miał prawo nie brać pod uwagę, iż produkt ten mógł nie odpowiadać specyfikacji wskazanej na polskiej stronie producenta.

Reasumując powyższe wskazać należało, iż wbrew twierdzeniom strony pozwanej Sąd I instancji dochował w procesie oceny materiału dowodowego należytej staranności, nie naruszając w żadnym zakresie reguł logicznego rozumowania, wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Na tej podstawie Sąd poczynił następnie prawidłowe ustalenia faktyczne oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje.

Z tego względu za nietrafiony należało również uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 556 kc, który polegać miał na jego nieuzasadnionym zastosowaniu, pomimo iż, zdaniem pozwanego, nie składał on wobec kupującego oświadczenia o funkcjonowaniu produktu także w technologii 3G. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy w pełni uprawniały Sąd I instancji do przyjęcia, iż będący przedmiotem umowy

sprzedaży tablet dotknięty został wadą fizyczną, z uwagi na nieposiadanie przez niego właściwości, o których istnieniu zapewnił pozwany jako sprzedawca, co wpłynęło na zmniejszenie jego użyteczności w świetle założonego przez nabywcę przeznaczenia. Zawierając umowę sprzedaży, sprzedawca wziął na siebie odpowiedzialność za wydanie kupującemu rzeczy o odpowiednich właściwościach, przez które rozumieć należało cechy, których w świetle istniejących okoliczności kupujący miał prawo spodziewać się po nabywanej rzeczy. Jak była natomiast mowa w powyższych uwagach, sposób zredagowania przez pozwanego oferty sprzedaży, polegający na wyraźnym wymienieniu części cech produktu, przy jednoczesnym, bezpośrednim odesłaniu do strony producenta celem zapoznania się z informacjami o dalszych jego funkcjach w sposób jednoznaczny wskazywał na to, iż tablet będzie wyposażony zarówno w funkcję W. (której stanowił wprost opis na stronie sprzedawcy), jak również obsługiwać będzie łącznie internetowe za pomocą sieci 3G. Zgodnie z brzmieniem zamieszczonego przez pozwanego komentarza, znajdujący się na jego stronie internetowej opis należało bowiem odczytywać łącznie z danymi podanymi przez firmę (...) na stronie, do której komentarz ten odsyłał. W konsekwencji, treść oferty pozwanego mogła rodzić po stronie kupującego uzasadnione przeświadczenie, iż zakupiony przez niego towar będzie posiadać wszystkie wynikające z tych źródeł właściwości.

Zaznaczyć należy, iż w kontekście przepisów o rękojmi, dla stwierdzenia istnienia wady fizycznej decydujące znaczenie ma przede wszystkim kryterium funkcjonalne, obejmujące przeznaczenie rzeczy oraz jej użyteczność, które przeważa nad kryterium wyłącznie normatywno-technicznym. Oznacza to, iż rzecz obarczona jest wadą fizyczną, jeśli nie będzie posiadać cech lub właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewniał kupującego, nawet w przypadku, gdy cechuje ją formalnie dobra jakość, zgodna z normami określającymi jej podstawowe cechy gatunkowe. Rację miał więc Sąd Rejonowy przyjmując, iż pomimo ogólnej sprawności spornego urządzenia, jak również późniejszego uzupełnienia pozostałych jego braków w postaci adaptera oraz polskiej instrukcji obsługi, przedmiot sprzedaży dotknięty był wadą fizyczną, która dyskwalifikowała, czy też znacznie obniżała jego przydatność z punktu widzenia celów wyznaczonych przez powoda. Okoliczności transakcji, w szczególności przyczyny, dla których strona powodowa dokonała zakupu przedmiotowego tabletu nie pozostawiały wątpliwości, iż brak obsługi technologii 3G stanowił o istotnym zmniejszeniu użyteczności tego sprzętu w kontekście celów, dla których miał być wykorzystywany. Z tego powodu podzielić należało stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym powodowi przysługiwało skuteczne prawo do odstąpienia, w oparciu o art. 560 § 1 kc, od łączącej strony umowy sprzedaży, co rodziło w konsekwencji obowiązek sprzedającego do zwrotu uiszczonej z tego tytułu ceny.

Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska skarżącego w zakresie, w jakim zakwestionował on sposób obliczenia przez Sąd kosztów poniesionych przez pełnomocnika powoda w związku z koniecznością dojazdów do sądu z T. do G.. W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji o obowiązku zwrotu przez stronę przegrywającą proces kosztów dojazdu do sądu pełnomocnika strony przeciwnej znajdowało uzasadnienie tak co do samej zasady jak i zawnioskowanej przez pełnomocnika wysokości. W odniesieniu do tego zagadnienia Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 18 lipca 2012 r. (III CZP 33/12), w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Tożsamy pogląd został również powtórzony w postanowieniu z dnia 25 października 2012 r. (IV CZ 77/12), w którym Sąd Najwyższy przyjął, iż koszty przejazdów profesjonalnych pełnomocników do sądu zalicza się do wydatków, o których mowa w art. 98 § 3 kpc. Z uwagi na brak wyraźnej podstawy prawnej, która wskazywałaby na zasady i sposób obliczenia podlegających zwrotowi uzasadnionych kosztów dojazdów pełnomocnika Sąd Najwyższy w powołanym powyżej postanowieniu wskazał, iż nie jest wykluczone posłużenie się do ich ustalenia przepisami mającymi zastosowanie do rozliczeń kosztów podróży służbowych własnym pojazdem przez pracowników. Istota tych przepisów polega bowiem na określeniu pewnych zryczałtowanych kosztów przejazdu samochodem przy uwzględnieniu jego pojemności i aktualnych cen rynkowych paliw i kosztów eksploatacji pojazdu. Należało w związku tym uznać, iż Sąd I instancji, opierając się na brzmieniu art. 91 w zw. z art. 86 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w sposób dopuszczalny ustalił koszty przejazdu do sądu pełnomocnika powoda według zasad określonych w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. obowiązujących przy obliczaniu należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce

sfery budżetowej, z tytułu podróży na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.). Z kolei biorąc pod uwagę wysokość przewidzianych przez § 2 pkt 1 b/ Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów użycia do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy (Dz.U. Nr 27, poz. 271 ze zm.) stawek za 1 kilometr podróży (przebiegu pojazdu samochodowego), przy jednoczesnym uwzględnieniu obowiązujących opłat za przejazd pojazdów osobowych autostradą (...) na odcinku pomiędzy T. a G. uznać należało, iż wskazane we wniosku powoda z dnia 10 października 2012 roku (k.68 akt) zestawienie poniesionych kosztów podróży w kwocie 633,14 złotych nie zostało zawyżone, w związku czym Sąd nie dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia zasądzając powyższą kwotę na rzecz powoda w rozstrzygnięciu kończącym sprawę.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym wyroku na mocy art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego w całości jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd przyjął, iż pozwany, jako strona przegrywająca sprawę w całości, obowiązany jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego, na które składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 300 zł (§ 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).